

UZASADNIENIE

Powód M. T. (1) w pozwie przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowemu (...) w S. wniósł o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniósł, że zaskarżona uchwała, na mocy której NZW zawiesiło powodowi wypłatę udziału w majątku podlegającym likwidacji spółki do czasu definitywnego rozstrzygnięcia sprawy jego odpowiedzialności za zarządzanie spółką, jest sprzeczna z ustawą oraz dobrymi obyczajami, a także ma na celu ewidentne pokrzywdzenie powoda jako wspólnika. Powód głosował przeciwko tej uchwale i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu po jej podjęciu. Zdaniem powoda przepisy prawa nie pozwalają na samowolne zabezpieczenie roszczeń przez „zawieszenie wypłaty udziału w majątku podlegającym podziałowi w następstwie likwidacji do czasu definitywnego rozstrzygnięcia sprawy jego odpowiedzialności za zarządzanie Spółką” odnośnie jednego ze wspólników. Taka instytucja nie została przewidziana w k.s.h., ani w k.p.c. Zgodnie z art. 730 § 2 k.p.c. jedynie sąd może udzielić zabezpieczenia roszczeń, a nie NZW. Ponadto uchwała narusza art. 286 k.s.h., bowiem zgodnie z § 3 tego przepisu tylko umowa spółki może zmodyfikować zasady podziału majątku spółki po zakończeniu likwidacji pomiędzy wspólników.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka wniosła o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, że w pozwie pomija się istotną okoliczność, że powód uczestniczy w spółce jako wspólnik, jednakże przez długi czas sprawował funkcję w zarządzie spółki (wiceprezesa i ostatnio prezesa jednoosobowego zarządu). Ta właśnie sytuacja ma wyłącznie wpływ na konieczną ocenę i skutki działalności w zarządzie powoda, a w konsekwencji jego oczekiwania jako wspólnika. W okresie zarządzania spółką przez powoda doszło do kryminalnego przywłaszczenia mienia spółki (pieniędzy) przez podległego powodowi pracownika M. F. (1), wobec której toczy się postępowanie karne. Zdaniem pozwanej niesatysfakcjonujące były wyjaśnienia powoda udzielone na NZW i w piśmie z 9.11.2017 r. Przy analizie zaskarżonej uchwały należy zapoznać się ze wstępnym omówieniem zaprotokołowanych zarzutów wobec powoda, a nadto wziąć pod uwagę jej sens i wymiar, a zwłaszcza postanowień w niej zamieszczonych: a) wstrzymanie tylko, a nie pozbawienie powoda praw do udziału w podziale majątku likwidacyjnego w kwocie brutto 123.500 zł, b) celem zawieszenia wypłaty była konieczność oceny i ustalenia przesłanek faktycznych odpowiedzialności powoda za spowodowanie szkody w następstwie jaskrawych zaniedbań w zarządzaniu spółką, z czego powód się całkowicie i nieprzekonywująco nie wytłumaczył. Użycie w treści zaskarżonej uchwały dla „zabezpieczenia” miało charakter wyłącznie posiłkowy, a nie formalno-prawny, stąd zarzuty powoda co do jego istoty prawnej w tym wypadku są bezprzedmiotowe i pozbawione logicznego sensu, gdyż chodziło tylko o zawieszenie wypłaty, co wyraźnie podkreślono. Celem jest głównie pozyskanie czasu na analizę i ocenę działalności zarządczej powoda, które w ostatnim okresie okazała się nad wyraz szkodliwa dla pozostałych wspólników i nie zasługuje obecnie i wprost na „taką premię” ich kosztem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 grudnia 2009 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Przedsiębiorstwa Handlowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., którego porządek przewidywał podjęcie szeregu uchwał. Uchwałą nr (...) Zgromadzenie Wspólników ustaliło liczbę składu osobowego zarządu spółki na dwóch członków - prezesa i wiceprezesa zarządu i powołało do składu osobowego zarządu M. T. (1) z powierzeniem mu funkcji wiceprezesa zarządu na wspólną kadencję z pozostałym jego członkiem, ze skutkiem od 1 stycznia 2010 r. Uchwałą nr (...) Zgromadzenie przyznało M. T. (1) wynagrodzenie miesięczne za czynne pełnienie na podstawie powołania funkcji wiceprezesa zarządu oraz pięcioprocentową premię od osiągniętego przez spółkę zysku netto wypłacaną za kalendarzowe okresy kwartalne i rozliczaną w stosunku rocznym. W drodze uchwały nr (...) Zgromadzenie Wspólników uchwaliło jednolity tekst aktu założycielskiego spółki z dnia 8 września 2000 r., uwzględniający wszelkie

dokonane w nim do dnia zgromadzenia zmiany oraz uwzględniający dokonane, uchwałą wspólników, podwyższenie kapitału zakładowego do kwoty 62.500 zł i zwiększenie ilości udziałów.

Spółka liczy pięciu wspólników, z których każdy posiada po 25 udziałów.

Zgodnie z § 19 umowy spółki w sprawach nieuregulowanych umową mają zastosowanie przepisy kodeksu spółek handlowych.

Niesporne, a nadto dowód: akt notarialny z 10.12.2009 r. – protokół NZW z listą obecności k. 27-39.

Uchwałą nr 3/2016 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 27 października 2016 r. postanowiło rozwiązać spółkę pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Rozwiązanie spółki miało nastąpić po przeprowadzeniu likwidacji. Na likwidatora spółki powołano jednego ze wspólników W. S. (1).

Uchwała weszła w życie z dniem podjęcia.

Niesporne, a nadto dowód: akt notarialny z 27.10.2016 – protokół NZW z listą obecności k. 92-99.

Na Zwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników pozwanej spółki w dniu 5 czerwca 2017 r. uchwałą nr (...) udzielono powodowi M. T. (1) absolutorium z wykonania obowiązków prezesa jednoosobowego zarządu spółki za okres od 1.01.2016 r. do 26.10.2016 r., tj. do dnia poprzedzającego dzień otwarcia likwidacji spółki. Uchwała została podjęta w głosowaniu tajnym 100 głosami „za”, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących się, przy czym wspólnik M. T. nie brał udziału w głosowaniu.

Uchwałą nr (...) tego samego (...) absolutorium za pozostały czas roku 2016 otrzymał likwidator W. S. (1).

Zarówno prezes zarządu M. T. i likwidator W. S. przedstawili sprawozdania z działalności spółki za okresy sprawowania przez każdego z nich funkcji. Omówiony został także aktualny stan postępowania likwidacyjnego.

Niesporne, a nadto dowód: protokół (...) z 5.06.2017 r. z listą obecności k. 116-122a.

W mailu z 9 sierpnia 2017 r. likwidator pozwanej spółki W. S., na podstawie odzyskanych danych księgowych z systemu Symfonia FK, wysłał pozostałym wspólnikom informację o funkcjonowaniu księgowości w pozwanej spółce. Wskazał m.in., że dostęp do kont bankowych w 2016 r. posiadał M.T. i codziennie przekazywał pliki z danymi do M. F. (1), która na tej podstawie wprowadzała informacje o zapłatach faktur do modułu Symfonia Handel. Przynajmniej raz w tygodniu M.F. drukowała wykaz zawierający informacje dotyczące płatności. Nie stwierdzano niepokojących poziomów należności przeterminowanych. Niestety, M.F. zakłamywała dane rzeczywiste dotyczące należności, potwierdzając wpływy, których nie było. Wynikiem tego powstały błędne informacje co do wysokości zaległych należności przekazanych przez likwidatora oraz rozbieżności w stosunku do rachunków. M.F. przy wykorzystaniu Symfonia Handel wystawiała faktury, WZ, wprowadzała informacje o dokonywanych wpłatach należności. Potwierdzono, że zaległości w płatnościach z tytułu wystawionych faktur w okresie 12.2015 r. do 01.2017 r. wynoszą ok. 130 tys. zł. Likwidator zadał pytanie po co M.F. działała jak wyżej opisał.

Dowód: mail z 9.08.2017 r. k. 40.

W dniu 17 października 2017 r. w Kancelarii Notarialnej w P., przed notariuszem H. G. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z o.o. w likwidacji z siedzibą w S., w którym uczestniczyli wszyscy wspólnicy, reprezentujących 125 udziałów.

Na początku głos zabrał likwidator W. S. (1), który przedstawił stan postępowania likwidacyjnego, a także sprawozdanie finansowe spółki w likwidacji za okres 1 stycznia – 16 października 2017 r. Uchwałą nr (...) NZW przyjęło i zatwierdziło to sprawozdanie wraz ze sprawozdaniem (raportem) likwidatora za ten okres. Zaakceptowane zostały także poniesione dotąd koszty postępowania likwidacyjnego. Następnie likwidator przedstawił – stwierdzone po czerwcu 2017 r. – nieprawidłowości w przejętej dokumentacji finansowo-księgowej i zapisach

danych komputerowych. Likwidator poinformował dalej wspólników, że po przeprowadzonej w okresie lipiec-wrzesień 2017 r. szczegółowej analizie i weryfikacji oraz uruchomieniu zmanipulowanego celowo serwera spółki, ujawniono szereg rażących nieprawidłowości organizacyjnych, operacyjnych i księgowo-finansowych, powodujących ewidentne szkody na majątku spółki w rozmiarze ok. 130.000 zł. W związku z tym pismem z 7.08.2017 r. likwidator wezwał byłego prezesa zarządu jako jednoosobowego organu do szczegółowego i rzetelnego wyjaśnienia sprawy, co nastąpiło wkrótce pocztą e-mailową, lecz nie było można tego uznać za merytorycznie zadowalające i rzetelne. W dalszej kolejności głos zabrał były prezes zarządu M. T. (1), który przedstawił swoje wyjaśnienia, polemizując ze zgłoszonymi zarzutami o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu firmy w okresie roku 2016. Wskazał, że główna księgowa B. C. sama złożyła wypowiedzenie i odeszła na własną prośbę. M. T. wskazał też, że zarzut dotyczący celowego uszkodzenia serwera jest bezpodstawny m.in. z tego powodu, że wówczas nie sprawował już funkcji prezesa zarządu, a spółką kierował likwidator.

Następnie podjęta została uchwała nr (...) w której Zgromadzenie Wspólników wyraziło stanowczą dezaprobatę wobec byłego prezesa zarządu M. T. w związku z ujawnionymi i przedstawionymi jemu rażącymi nieprawidłowościami w funkcjonowaniu spółki w zakresie organizacyjnym, operacyjnym i księgowo-finansowym w okresie ostatnich miesięcy 2015 r. i roku 2016 (do 26.10.2016 – uchwalenia rozwiązania spółki). M. T. wniósł sprzeciw wobec powziętej uchwały.

W uchwale nr (...) NZW pozwanej spółki postanowiło odroczyć (przesunąć) ostateczne zakończenie likwidacji spółki na okres do końca 2017 r. (chyba, że możliwy będzie termin wcześniejszy).

Po informacjach likwidatora NZW podjęło uchwałę nr (...), w której postanowiło ustalić wartość dzielonego majątku stanowiącego wyłącznie środki finansowe na ogólną kwotę 617.500 zł; utworzyć z pozostałej kwoty majątku (aktywów) spółki w wysokości 50.393,81 zł rezerwę finansową na koszty i wydatki związane z dalszym postępowaniem likwidacyjnym; przyznać w trybie podziału majątku likwidacyjnego kwotę 123.500 zł brutto na każdego ze wspólników spółki, jako indywidualnego udziału odpowiadającego wymogom z art. 286 § 2 k.s.h., z zastrzeżeniem ustaleń wynikających z dalszej uchwały tego Zgromadzenia.

W ramach kolejnego punktu porządku obrad wspólnicy podjęli dalszą dyskusję, z wysłuchaniem M. T. włącznie, który zwrócił uwagę na osobę M. F. (1) – pracownika odpowiedzialnego za powstałe nieprawidłowości w finansowym funkcjonowaniu spółki i fakt dokonanej kradzieży oraz konieczność zawiadomienia organów ścigania. W wyniku dyskusji Przewodniczący Zgromadzenia uznał za konieczne podjęcie uchwały, której treść przedstawił inny ze wspólników i NZW podjęło następującą uchwałę nr (...) „w sprawie podstaw i zakresu odpowiedzialności byłego Prezesa Zarządu - P. M. T. (1) w świetle okoliczności związanych z pkt 4 porządku obrad:

1/. Wezwać byłego Prezesa Zarządu – P. M. T. (1) do pełnego, szczegółowego i rzetelnego wyjaśnienia na piśmie i wobec Zgromadzenia Wspólników Spółki, jaskrawych nieprawidłowości w zarządzaniu Spółką w okresie do dnia 26 października 2016 roku, mogących spowodować niepowetowane szkody w majątku Spółki w znacznej wysokości oraz uszkodzenia serwera dla ukrycia tych nieprawidłowości w terminie jednego /1/ miesiąca od daty Zgromadzenia.

2/. Stwierdzić, że brak pełnego i rzetelnego wyjaśnienia (pkt 1 uchwały), stanowić będzie podstawę zarzutów, co do odpowiedzialności osobistej za nienależyte prowadzenie spraw (zarządzanie Spółką).

3/. Na zabezpieczenie roszczeń Spółki o naprawienie szkody zawiesić W. M. T. wypłatę udziału w majątku podlegającemu podziałowi w następstwie likwidacji Spółki, do czasu definitywnego rozstrzygnięcia sprawy jego odpowiedzialności za zarządzanie Spółką.”

Przewodniczący Zgromadzenia stwierdził, że uchwała została podjęta w głosowaniu tajnym większością stu głosów, natomiast przeciwko uchwale oddano dwadzieścia pięć głosów przy braku głosów wstrzymujących się.

Powód M. T. (1), który głosował przeciwko uchwale, wniósł o zaprotokołowanie jego sprzeciwu wobec tej uchwały.

Dowód: akt notarialny - protokół NZW z 17.10.2017 k. 10-26, zeznania powoda M. T. (1) k. 169, od 00:17:00 do 00:21:40 k. 171.

W piśmie z dnia 31 października 2017 r., nazwanym (...), M. F. (1) napisała, że w związku z przywłaszczeniem przez nią należności P.H. (...) sp. z o.o. na oszacowaną przez likwidatora spółki kwotę 129.122 zł zobowiązuje się do jej zwrotu w terminie do dnia 31 grudnia 2017 r.

Dowód: oświadczenie M. F. k. 41.

W odniesieniu do punktu (...) nr (...) NZW z dnia 17 października 2017 r. w piśmie z 9 listopada 2017 r. M. T. (1) złożył wyjaśnienia. Powód opisał m.in. w jaki sposób doszło do wykrycia procederu zakłamywania przez M. F. danych dotyczących należności spółki oraz sposób działania księgowej. Powód wskazał, że pomimo zachowania należytej staranności oraz bieżącej kontroli finansów spółki nie miał wiedzy o oszustwie jakiego dopuściła się M. F.. Zarzut rzekomego uszkodzenia serwera powód uznał za niezrozumiały, wskazując, że od 26 października 2016 r. nie miał do niego fizycznego dostępu albowiem nadzór nad nim przejął likwidator, a następnie serwer został przetransportowany do P..

Powód stwierdził, że uchwała nr (...) NZW miała na celu jego zastraszenie i pokrzywdzenie, pomimo zidentyfikowania sprawcy uszczuplenia majątku spółki. W związku z tym powinna zostać uchylona, gdyż brak jest podstaw do pociągnięcia byłego członka zarządu do odpowiedzialności za powstałą szkodę. Powód oświadczył też, że zamierza dochodzić swoich racji w trybie powództwa o uchylenie uchwały, która ogranicza jego prawa do rozporządzania własnym majątkiem.

Do swojego pisma powód załączył: dane graf. liczbowe obrót/ilość transakcji oraz oświadczenie M. F. z 31.10.2017 r.

W dniu 14 listopada 2017 r. wspólnicy pozwanej spółki, za wyjątkiem powoda, otrzymali po 123.500 zł brutto ustalone uchwałą nr (...) NZW z dnia 17 października 2017 r. Spółka (...) nie wytoczyła wobec powoda żadnego powództwa.

Dowód: pismo powoda z 9.11.2017 r. z załącznikami k. 42-45, zeznania powoda k. 169, od 00:17:00 do 00:21:40 k. 171.

Pismem z 14 lutego 2018 r. likwidator pozwanej spółki został zawiadomiony przez Komisariat Policji S. P., że w sprawie przywłaszczenia pieniędzy w kwocie łącznej 129.600 zł na szkodę (...) sp. z o.o. zostało wszczęte dochodzenie.

Dowód: zawiadomienie z 14.02.2018 r. k. 73.

Likwidator spółki (...) w piśmie z 3 marca 2018 r. skierował do powoda M. T. (1) propozycję polubownego uregulowania zaistniałego sporu m.in. poprzez bezwarunkowy zwrot na rzecz spółki jako rekompensaty poniesionej szkody (strat) pobranego ze spółki w okresie XI 2015 – X 2016 wynagrodzenia w zryczałtowanej kwocie 75.600 zł oraz bezwarunkowy zwrot pobranego przez zatrudnioną samowolnie w spółce żonę powoda B. T. (1) wynagrodzenia w zryczałtowanej kwocie 8.400 zł, a także poprzez oświadczenie bezwarunkowe i nieodwołalne o zrzeczeniu się przez powoda dalszych roszczeń wobec spółki do jakiegokolwiek udziału w podziale ewentualnego majątku.

W odpowiedzi z 20 marca 2018 r., działający w imieniu powoda pełnomocnik wskazał, że przedstawione przez likwidatora propozycje naruszają przepisy prawa w związku z czym nie mogą zostać zaakceptowane. Ponadto pełnomocnik wskazał, że powód nie dopuścił się żadnych działań sprzecznych z prawem lub postanowieniami umowy.

Dowód: pismo likwidatora z 3.03.2018 r. k. 74-75, pismo pełnomocnika powoda z 20.03.2018 r. k. 123-125.

Pismem z 30 marca 2018 r. powód złożył pozwanej spółce oświadczeniu o dokonaniu potrącenia zobowiązań firmy (...) wobec (...) sp. z o.o. w likwidacji w kwocie 10.230,81 zł (z tytułu faktury nr (...)) z wierzytelnością przysługującą powodowi jako wspólnikowi ww. spółki w kwocie 123.500 zł tytułem równowartości spłaty udziału w likwidacyjnym podziale środków finansowych spółki. Do zapłaty na rzecz powoda pozostaje 113.269,19 zł.

Dowód: oświadczenie o dokonaniu potrącenia k. 126.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w pełni usprawiedliwione.

Przedmiot rozstrzygnięcia Sądu wyznaczony został zakresem żądania pozwu, w którym powód wniósł o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 17 października 2017 r.

W konsekwencji przyjąć należało, że podstawę prawną żądania pozwu stanowił przepis art. 252 § 1 k.s.h. Zgodnie z nim Osobom lub organom spółki, wymienionym w art. 250, przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą. Przepisu art. 189 kodeksu postępowania cywilnego nie stosuje się”. Przywołany wyżej art. 250 k.s.h. określa krąg podmiotów, którym przysługuje prawo do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników, wskazując w punkcie 2), że prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników przysługuje wspólnikowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

W realiach sprawy Sąd nie miał wątpliwości co do legitymacji czynnej powoda jako wspólnika pozwanej spółki, a także zachowanie przez niego sześciomiesięcznego terminu do wytoczenia powództwa (art. 252 § 3 k.s.h.). W świetle treści protokołu z przedmiotowego Zgromadzenia, wspartego zeznaniami powoda, oczywistym jest również, że powód głosował przeciwko zakwestionowanej uchwale i po jej podjęciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. Co prawda strona pozwana podniosła, że w związku z tajnym głosowaniem nie ma pewności czy powód głosował przeciwko uchwale nr (...)? Ale skoro głosowało pięciu wspólników, z których każdy dysponuje 25 udziałami (głosami); za uchwałą oddano 100 głosów, a przeciw 25 głosów i sprzeciw zgłosił powód, który dysponuje owymi 25-ma głosami, to logicznym jest, że wspólnikiem, który głosował przeciwko uchwale tylko jego dotyczącej, był powód M. T. (1).

Ponieważ powód od początku korzystał z profesjonalnej pomocy prawnej, to pomimo wywodów pozwu i dalszych pism procesowych na temat przesłanek uchylenia uchwały wspólników spółki z o.o. (sprzeczność z dobrymi obyczajami i pokrzywdzenie wspólnika), żądanie pozwu zostało jasno sprecyzowane wyłącznie jako żądanie stwierdzenia nieważności uchwały wspólników. Z tych względów Sąd nie zajmował się badaniem przesłanek uchylenia spornej uchwał (art. 249 § 1 k.s.h.).

Nie znajdując zatem przeszkód natury formalnej zbadać należało, czy zaskarżone uchwały zgromadzeń wspólników naruszają przepisy kodeksu spółek handlowych i kodeksu postępowania cywilnego wskazane przez powoda.

Jako jeden z naruszonych zaskarżoną uchwałą przepisów wskazany został w pozwie art. 286 § 3 k.s.h. z uwagi na to, że zmiany w zasadach podziału majątku nie można wprowadzać poprzez podjęcie uchwały zgromadzenia wspólników

Zgodnie z przepisem art. 286 k.s.h. podział między wspólników majątku pozostałego po zaspokojeniu lub zabezpieczeniu wierzycieli nie może nastąpić przed upływem sześciu miesięcy od ogłoszenia o otwarciu likwidacji i wezwaniu wierzycieli (§ 1). Majątek, o którym mowa w § 1, dzieli się między wspólników w stosunku do ich udziałów (§ 2). Umowa spółki może określać inne zasady podziału majątku (§ 3).

Jak wskazuje się w doktrynie umowa spółki może zmodyfikować zasady podziału majątku spółki po zakończeniu likwidacji pomiędzy wspólników. Zmiana może polegać na przyznaniu niektórym wspólnikom pierwszeństwa w zaspokojeniu ich roszczeń, określać inne zasady podziału aniżeli poprzez odniesienie się do ilości udziałów, może przewidywać przeznaczenie majątku na inne cele. Nie jest jednak dopuszczalne wyłączenie jednego lub kilku wspólników od udziału w sumie likwidacyjnej (zob. Kodeks spółek handlowych. Komentarz 2018, wyd. 20, red. Z. Jara, art. 286, Legalis). Ograniczenie wynika tutaj z zasady równego traktowania wspólników, określonej w art. 20 k.s.h., stanowiącym, że wspólnicy spółki kapitałowej powinni być traktowani jednakowo w takich samych okolicznościach.

W realiach tej sprawy Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki w dniu 17 października 2017 r. uchwałą nr (...) ustaliło wartość dzielonego majątku pozostałego po przeprowadzeniu dotąd postępowania likwidacyjnego na ogólną kwotę 617.500 zł; utworzyło z pozostałej kwoty majątku spółki w wysokości 50.393,81 zł i przyznało w trybie podziału majątku likwidacyjnego kwotę 123.500 zł brutto na każdego ze wspólników jako indywidualnego udziału odpowiadającego wymogom z art. 286 § 2 k.s.h. z zastrzeżeniem ustaleń wynikających z dalszej uchwały tego Zgromadzenia. A tą uchwałą była przedmiotowa uchwała nr (...), w której punkcie 3. na zabezpieczenie roszczeń spółki o naprawienie szkody zawieszono wspólnikowi M. T. (1) wypłatę udziału w majątku podlegającemu podziałowi w następstwie likwidacji spółki, do czasu definitywnego rozstrzygnięcia sprawy jego odpowiedzialności za zarządzanie spółką (k. 23). Przy czym, jak wynika z zeznań powoda, a i pozwana spółka takich twierdzeń nie wysuwała, do chwili wyrokowania nie toczyło się wobec powoda żadne postępowanie, które dotyczyłoby odpowiedzialności powoda za zarządzanie spółką. W szczególności pozwana spółka nie wytoczyła powództwa z art. 293 § 1 k.s.h., o którym była mowa na NZW w dniu 17 października 2017 r., co poddaje w wątpliwość zasadność zarzutów stawianych powodowi przez pozostałych wspólników. Poza tym, jak słusznie podkreśla powód, roszczenie o wypłatę udziału w majątku podlegającym podziałowi w następstwie likwidacji spółki przysługuje powodowi jako wspólnikowi, natomiast kierowane wobec niego zarzuty związane są z pehniem przez powoda funkcji członka zarządu. Podkreślić przy tym należy, że zarzuty te nie wyszły poza Zgromadzenie, a więc spółka nie podjęła żadnych działań prawnych przeciw powodowi, a jednocześnie w świetle oświadczenia M. F. (1) z 31.10.2017 r. nie budzi wątpliwości, kto jest sprawcą utraty przez spółkę ok. 130 tys. zł. Ewentualna wina powoda jako prezesa zarządu mogłaby dotyczyć nadzoru, ale to wymagałoby przeprowadzenia stosownego postępowania, którego jednak nie wytoczono, a co tym bardziej pokazuje na bezzasadność wstrzymania powodowi wypłaty kwoty 123.500 zł, przy jednoczesnym wypłaceniu tych kwot pozostałym wspólnikom już w dniu 14 listopada 2017 r., a więc niespełna miesiąc po NZW.

W ocenie Sądu nawet podjęcie kroków prawnych względem powoda nie uzasadniałoby zawieszenia powodowi jako wspólnikowi wypłaty udziału w majątku podlegającym podziałowi w toku likwidacji spółki. Zresztą pozwana spółka nawet nie sprecyzowała roszczeń, o których mowa w pkt. 3. uchwały na (...). Nie było rzeczą tego postępowania rozstrzygnięcie czy powód jako prezes zarządu zachował należytą staranność w sprawowaniu swojej funkcji. Przy czym fakt udzielenia powodowi absolutorium za rok 2016 (do dnia otwarcia likwidacji), a więc za okres teraz kwestionowany przez Zgromadzenie Wspólników pozwanej, nie pozwala bez przeprowadzenia stosownego postępowania – niezależnie od treści uchwały nr (...) z 17 października 2017 r. (k. 17-18) – na przyjęcie, że powód nienależycie sprawował swoją funkcję, zwłaszcza w świetle oświadczenia M. F. o przywłaszczeniu przez nią na szkodę spółki kwoty 129.122 zł. Marginalnie trzeba zauważyć, że okres tego kryminalnego działania księgowej rozciągnął się także na czas zarządzania spółką przez likwidatora, a więc obarczanie wyłącznie powoda odpowiedzialnością za ten stan jest już z tych względów co najmniej krzywdzące dla niego.

Stwierdzenie nieważności uchwały sprzecznej z ustawą jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy naruszenie przepisu ustawy mogło mieć wpływ na treść uchwały lub doprowadziło do naruszenia interesu spółki lub uprawnienia wspólnika (KSH. Komentarz 2019, R. P., L.). Przenosząc to na grunt tej sprawy stwierdzić należy, że zaskarżona uchwała, w szczególności w punkcie 3., jako sprzeczna z treścią art. 286 § 3 k.s.h., doprowadziła co najmniej do naruszenia uprawnienia powoda jako wspólnika. Sprzeczność uchwały z ww. przepisem ustawy wyraża się w zmodyfikowaniu zasad podziału majątku likwidowanej spółki pomiędzy wspólników wbrew zasadom ustawowym, a więc w stosunku do udziałów każdego wspólnika, przy braku w umowie spółki postanowień, które by zmieniały te zasady. W rezultacie w dniu 14 listopada 2017 r. dokonana została spłata udziałów wszystkich wspólników, oprócz powoda, podczas gdy majątek pozostały po zaspokojeniu lub zabezpieczeniu wierzycieli dzieli się między wspólników w stosunku do ich udziałów. Ponownego podkreślenia wymaga fakt, że nieuprawnione zawieszenie wypłaty powodowi jego udziału w likwidowanym majątku, poza tym, że arbitralne, to jeszcze nie określiło żadnej realnej cenzury czasowej, bo za takową nie można uznać zapisu „do czasu definitywnego rozstrzygnięcia sprawy jego odpowiedzialności za zarządzanie spółką”, przy braku jakiegokolwiek aktywności spółki w tym zakresie. W ocenie Sądu to zawieszenie wypłaty

udziału powodowi narusza także zasadę równego traktowania wyrażoną w art. 20 k.s.h. – „W. albo akcjonariusze spółki kapitałowej powinni być traktowani jednakowo w tych samych okolicznościach”.

Już tylko powyższe przesądza o konieczności uwzględnienia powództwa, ale w ocenie Sądu zaskarżonej uchwały można również postawić zarzut naruszenia przepisu art. 730 § 2 zdanie pierwsze k.p.c., w myśl którego „Sąd może udzielić zabezpieczenia przed wszczęciem postępowania lub w jego toku”. Uchwała nr (...) w punkcie 3. na zabezpieczenie roszczeń spółki zawiesza (czyli wstrzymuje) wypłatę powodowi jego udziału (przy wypłacie pozostałym wspólnikom) do czasu definitywnego rozstrzygnięcia sprawy jego odpowiedzialności za zarządzanie spółką. Niewątpliwie roszczenie o naprawienie szkody, o którym mowa w uchwałce, dotyczy sprawy cywilnej (art. 293 i następane k.s.h.), a więc podlegałoby rozpoznaniu przez sąd powszechny, który mógłby zastosować przepis art. 730 k.p.c. Takowego uprawnienia dla zgromadzenia wspólników nie przewiduje natomiast Kodeks spółek handlowych i słusznie argumentuje powód, że działanie pozwanej spółki stanowiło obejście prawa i tym samym naruszenie art. 730 k.p.c. poprzez uzurpowanie sobie przez NZW kompetencji sądu. Za powodem należy jeszcze wskazać, że w sytuacjach, w których prawo pozwala na tzw. samopomoc, zostało to wyraźnie wskazane: art. 343 § 2 k.c. i art. 432 § 1 k.c. W innym wypadku prowadziłyby to do możliwości podejmowania arbitralnych decyzji czy to przez wstrzymanie wypłaty, czy jej odmowę np. wynagrodzenia, przy jednoczesnym braku kontroli przez kompetentny organ zasadności takiej decyzji. W realiach tej sprawy jaskrawo widać, że pomimo zawieszenia wypłaty udziału na zabezpieczenie roszczeń spółki, pozwana spółka nie wszczęła wobec powoda żadnego postępowania sądowego, ograniczając się tylko do wystosowania propozycji uregulowania spornych spraw (vide pismo z 3.03.2018 r.), co przy zaprzeczeniu przez M. T. (1) istnienia jakichkolwiek podstaw do przypisania mu odpowiedzialności za straty spółki, nie może być traktowane jako „rozstrzygnięcie sprawy jego odpowiedzialności za zarządzanie spółką”.

Konkludując tę część rozważań Sąd stwierdza, że zaistniały podstawy do stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały, co skutkowało uwzględnieniem powództwa w całości (pkt I. sentencji wyroku). Co prawda strona pozwana, oprócz kwestionowania zasadności żądania pozwu co do zasady, poddawała w wątpliwość sprzeczność treści punktów 1. i 2. zaskarżonej uchwały, zwłaszcza wobec wykonania przez powoda punktu 1., czyli udzielenia wyjaśnień. Jednakże Sąd doszedł do przekonania, że najbardziej sporny punkt 3. uchwały nr (...) jest konsekwencją dwóch poprzedzających, a ponieważ pozwana spółka nie uznała za satysfakcjonujące pisemnych wyjaśnień powoda z 9 listopada 2017 r., a mimo to nie zdecydowała się na akcję procesową wobec M. T. (1), to przedmiotowa uchwała w całości narusza interes powoda jako wspólnika, będąc sprzeczną z powołanymi wyżej przepisami.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów dopuszczonych w pkt. 1. postanowienia z 11 grudnia 2018 r. (k. 168), uzupełniając ustalenia faktyczne w oparciu o dowód z przesłuchania stron, ograniczony do powoda. Przedłożone przez strony dokumenty nie wywoływały żadnego sporu, a i Sąd nie znalazł podstaw do ich zdyskwalifikowania. Ograniczając dowód z przesłuchania stron do powoda, którego zeznania były w pełni wiarygodne, Sąd kierował się niestawieniem likwidatora W. S. (1), który co prawda usprawiedliwił swoją nieobecność, ale nie wnosił o odroczenie rozprawy celem jego przesłuchania, bądź przeprowadzenie tego dowodu z drodze pomocy sądowej. Takowych wniosków nie złożył też pełnomocnik strony pozwanej.

Pomijając w pkt. 3. powyższego postanowienia pozostałe wnioski dowodowe stron, czyli wnioski strony pozwanej o przesłuchanie świadków M. F. i B. T., Sąd miał na uwadze to, że nie były one przydatne dla ustalenia okoliczności istotnych z punktu widzenia przedmiotu żądania pozwu (art. 217 § 3 k.p.c.), którego przedmiot nie dotyczył odpowiedzialności powoda za zarządzanie spółką, lecz stwierdzenia nieważności uchwały wspólników wstrzymującej powodowi wypłatę udziału na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń. Nawet bowiem stwierdzenie zaniedbań powoda jako prezesa zarządu nie dawało Zgromadzeniu Wspólników podstaw prawnych do zawieszenia wypłaty udziału. Możliwe by to było tylko w drodze powództwa wytoczonego powodowi w stosownym trybie, przewidzianym przepisami Kodeksu spółek handlowych.

Konsekwencją uwzględnienia powództwa jest obciążenie pozwanej spółki kosztami procesu poniesionymi przez powoda (art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 i w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.). Na zasądzoną z tego tytułu kwotę 3.097 zł złożyły

się: opłata sądowa od pozwu – 2.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł i koszty zastępstwa procesowego – 1.080 zł